



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **A. B.**

obwinionego o wykroczenie z art. 94 § 1 k.w. w zw. z art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. a) w zw. z art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz.U. z 2021 r., poz. 1212).

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 czerwca 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

kasacji wniesionej – na korzyść – przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 13 lutego 2023 r. (sygn. akt: V W 2580/22)

**1. uchyla zaskarżony wyrok i uniewinnia A. B. od dokonania
zarzucanego mu czynu;**

2. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. B. został obwiniony o to, że w dniu 19 października 2022 r., około godz. 15:00 w W., w ruchu lądowym, na drodze publicznej, jadąc ul. [...]. na wysokości posesji [...], naruszył przepisy określone w art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. a w zw. z art. 102 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami w ten sposób, że kierując pojazdem marki B. o nr rej. [...], nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami – dokument nie został odebrany po ustaniu przyczyny zatrzymania, nie wniesiono opłaty ewidencyjnej, tj. o wykroczenie z art. 94 § 1 k.w. w zw. z art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. a w zw. z art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz.U. z 2021 r., poz. 1212).

Wyrokiem nakazowym z dnia 13 lutego 2023 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: V W 2580/22, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie uznał obwinionego winnym zarzucanego mu czynu, przy czym przyjął, że obwiniony prowadził pojazd mechaniczny na drodze publicznej, nie mając do tego uprawnienia i za to skazał go, a na podstawie art. 94 § 1 k.w. wymierzył mu karę 2.000 złotych grzywny. Sąd orzekł ponadto, na podstawie art. 94 § 3 k.w., środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok uprawomocnił się z dniem 14 marca 2023 r., nie będąc skarżony przez żadną ze stron postępowania.

Obecnie, od tego orzeczenia kasację, na korzyść obwinionego, złożył Rzecznik Praw Obywatelskich. Zaskarżając wyrok w całości sformułował on zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na jego treść naruszenia prawa materialnego, tj. art. 94 § 1 k.w., polegającego na przyjęciu, że fakt prowadzenia pojazdu mechanicznego po drodze publicznej bez uprzedniego odebrania dokumentu prawa jazdy po ustaniu przyczyny jego zatrzymania i bez wniesienia opłaty ewidencyjnej, jest tożsamy z prowadzeniem pojazdu mechanicznego na drodze publicznej bez posiadania do tego uprawnienia, podczas gdy tak określone zachowanie nie stanowi o realizacji znamion wykroczenia stypizowanego w powołanym przepisie.

Stawiając tak opisany zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku nakazowego w całości i uniewinnienie obwinionego od popełnienia przypisanego mu wykroczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich jest oczywiście zasadna w stopniu wymaganym przez art. 535 § 5 k.p.k., co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w składzie jednoosobowym (art. 15 § 4 k.p.w.).

Zaskarżone orzeczenie zapadło z rażącą obrazą art. 94 § 1 k.w., tj. przepisu penalizującego zachowanie polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego, na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie mając do tego uprawnienia.

Rozważania odnośnie do wskazanego uchybienia należy rozpocząć od poczynienia pewnych wstępnych uwag. I tak, po pierwsze – decyzja administracyjna o zatrzymaniu A. B. prawa jazdy na okres trzech miesięcy wydana została w dniu 1 października 2020 r. samo zaś zatrzymanie prawa jazdy obejmowało okres od dnia 10 września 2020 r. do dnia 10 grudnia 2020 r. Decyzja ta została odebrana osobiście przez A. B. w dniu 9 października 2020 r. Mimo upływu okresu zatrzymania prawa jazdy, fizyczne jego odebranie nastąpiło dopiero z dniem 20 października 2022 r.

Po drugie – w związku z powyższymi okolicznościami oceny zachowania A. B. niewątpliwie należało dokonywać nie tylko przez pryzmat uregulowań obowiązujących w dacie popełnienia niesłusznie przypisanego mu wykroczenia, ale też, jeżeli chodzi o rzeczywiste znaczenie (w rozumieniu skutków prawnych w przestrzeni uprawnień do prowadzenia pojazdów) zatrzymania prawa jazdy i znaczenia fizycznego nieodebrania tego dokumentu po upływie okresu jego zatrzymania – z regulacjami obowiązującymi w tamtym czasie. Zauważenia bowiem wymaga, że w czasie pomiędzy zatrzymaniem A. B. prawa jazdy, a zdarzeniem będącym przedmiotem niniejszego postępowania wykroczeniowego, zmianie uległy m.in. przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, mogące rzutować na dotychczas wypracowane w orzecznictwie sądów administracyjnych rozróżnienie pomiędzy okresem faktycznego pozbawienia prawa jazdy, a czasem, w jakim w rzeczywistości dana osoba pozostaje (fizycznie) bez prawa jazdy (*vide* art. 104a).

Po trzecie zaś i najważniejsze, w przedmiotowym postępowaniu koniecznym było odróżnienie sytuacji nieposiadania przez kierującego pojazdem mechanicznym uprawnień do jego prowadzenia od sytuacji czasowego zatrzymania prawa jazdy na podstawie art. 135 ust. 1 pkt 2 lit. a) ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu

drogowym (Dz.U. z 2023 r., poz. 1047 j.t.), tj. w przypadku ujawnienia czynu polegającego na kierowaniu pojazdem z prędkością przekraczającą dopuszczalną o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym. Choć akurat kwestia ta pozostaje marginalna, we wcześniejszych wersjach tekstu ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, począwszy od dnia 18 maja 2015 r. do dnia 04 grudnia 2020 r., jednostką redakcyjną stanowiącą odpowiednik wskazanego artykułu był art. 135 ust. 1 pkt 1a lit. a) i to na jego podstawie doszło do zatrzymania A. B. prawa jazdy.

Przechodząc do meritum – zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt IV KK 59/19, „przez brak wymaganych uprawnień w rozumieniu art. 94 § 1 k.w. należy rozumieć zarówno sytuację, gdy dana osoba w ogóle nie uzyskała uprawnień do prowadzenia pojazdu określonej kategorii w sposób wskazany w przepisach ustawy Prawo o ruchu drogowym, utraciła je w wyniku cofnięcia i musi ponownie ubiegać się o uzyskanie takich uprawnień lub posiadając *de facto* takie uprawnienia nie może w danej chwili ich realizować i z nich korzystać z uwagi np. na ich czasowe "zawieszenie", nie powodujące jednak ich definitywnej utraty”.

Na gruncie przepisów obowiązujących we wrześniu 2020 r., kiedy to doszło do fizycznego zatrzymania A. B. dokumentu prawa jazdy (zatrzymanie oraz zwrot prawa jazdy drogą elektroniczną odbywa się dopiero od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 14 sierpnia 2020 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2020 r., poz. 1517, tj. od dnia 5 grudnia 2020 r., na podstawie dodanego na jej mocy art. 135b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym), w orzecznictwie sądów administracyjnych przyjmowano konsekwentnie, że wyłącznie okres faktycznego pozbawienia prawa jazdy **wynikający wprost z określonych tytułów prawnych** jak wyrok, postanowienie czy decyzja administracyjna przesądza o terminie pozbawienia prawa jazdy, a nie czas, w jakim w rzeczywistości osoba pozostawała bez prawa jazdy (*vide*: wyrok NSA z dnia 24 października 2012 r., sygn. akt I OSK 24/12 oraz z dnia 17 listopada 2008 r., sygn. akt I OSK 1457/07, czy wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 21 listopada 2013 r., sygn. akt II SA/Bd 1009/23 oraz z dnia 6 września 2022 r., sygn. akt II SA/Bd 659/22).

W rzeczywistości więc, tylko w okresie od dnia 10 września 2020 r. do dnia 10 grudnia 2020 r. (czyli wynikającym z decyzji administracyjnej) A. B. "nie posiadał uprawnień" do kierowania pojazdami mechanicznymi. Natomiast po upływie tego okresu – odzyskał je, niezależnie od tego, czy odebrał dokument prawa jazdy ze stosownego urzędu i fizycznie nim dysponował.

Tym samym zasadne jest przyjęcie, że w dniu 19 października 2022 r., wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, A. B. posiadał stosowne uprawnienia, tyle, że nie posiadał przy sobie dokumentu ich potwierdzającego, co jednak nie jest wystarczające dla przyjęcia wypełnienia znamion z art. 94 § 1 k.w.

Mając na względzie przedstawione powyżej rozważania stwierdzić należy, że kasację wniesioną przez Rzecznika Praw Obywatelskich ocenić należało jako oczywiście zasadną.

Czyn przypisany A. B. nie wyczerpywał znamion wykroczenia z art. 94 § 1 k.w. w zw. z art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. a) w zw. z art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, wobec czego zaskarżony wyrok nakazowy należało uchylić, a obwinionego należało uniewinnić od postawionego mu zarzutu.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

(r.g.)